

Anna Janiszewska, Ewa Klima, Agnieszka Rochmińska

2. KOBIETY I MĘŻCZYŹNI O WARUNKACH ŻYCIA W BLOKACH

2.1. Wstęp

Od co najmniej kilkudziesięciu lat geografowie społeczni zajmują się zagadnieniami związanymi z płcią biologiczną (*sex*) i płcią społeczną (*gender*). Nie są zresztą w tych zainteresowaniach odosobnieni. Socjologowie, antropologowie i psychologowie mają również w tym zakresie znaczące osiągnięcia. Zazwyczaj to co dotyczy płci biologicznej definiowane jest operacyjnie jako dotyczące kobiet i mężczyzn, podczas gdy to co dotyczy płci społecznej jest kobiece i męskie. Płeć biologiczną określa zespół cech anatomicznych i fizjologicznych, wypływa więc z natury, anatomii, układu chromosomów, działania hormonów. Kulturowe znaczenie jakie przyjmuje ciało o określonej płci biologicznej znamionuje płeć kulturową. W naukach społecznych kulturowa płeć jest „czynnikiem” albo „wymiar” badań. Pojęcie to stosowane bywa również w odniesieniu do ucieleśnionych osób jako „oznakowanie” biologicznej, językowej i/lub kulturowej różnicy (Butler 2008). Płeć społeczną to co zostało wytworzone przez kulturę, bardziej niż do anatomii odnosi się do relacji interpersonalnych i psychiki.

Problematyka badawcza dotycząca różnic pomiędzy płciami wzbudza duże zainteresowanie zarówno w mediach, jak również w środowisku naukowym. Istotny wkład do tej dyskusji wniosły m.in. takie opracowania jak *Płeć mózgu* (Moir, Jessel 1993; polskie wydanie 2007) oraz *Kobiety, mężczyźni i płeć. Debata w toku* (Walsh 1997; polskie wydanie 2003). Jak pisze A. Titkow (2007) problem różnic między płciami i ich badanie mają swój polityczny wymiar, intensywnie obecny w przyjmowanej dla treści weryfikowanych hipotez metodologii i przedstawianej argumentacji. W tej dyskusji ścierają się dwa stanowiska. Przedstawiciele jednego z nich są przeciwni zestawieniu różnic pomiędzy płciami. Według drugiego podejścia badanie różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami jest niezbędnym elementem procesu prowadzącego do zrozumienia relacji obu płci.

Trudno jednak zaprzeczyć, że związek między płcią biologiczną a społeczną jest silny, a przynajmniej takie są oczekiwania w społeczeństwie

polskim. Dlatego też w artykule autorki odnoszą się do płci biologicznej, traktując ją jako zmienną niezależną.

Podstawowym celem opracowania jest wykazanie różnic w postrzeganiu przez obie płcie własnych warunków życia, w tym warunków mieszkaniowych. Badanie dotyczy bardzo specyficznej przestrzeni miejskiej jaką jest blokowisko. Przeprowadzono je z użyciem ankiet, zebrano 1 032 kwestionariuszy, które następnie opracowano statystycznie. Zmienne zależne odnosiły się m.in. do warunków mieszkaniowych zewnętrznych, wewnętrznych (mieszkanie) i ich oceny oraz relacji sąsiedzkich.

Badania odbyły się¹ wiosną 2008 r. w siedmiu częściach Łodzi stanowiących skupiska bloków mieszkalnych (rys. 1). Obszary te zostały wybrane na podstawie typologii zaproponowanej przez J. Dzieciuchowicza (2002). Były to „pozaśródmiejskie, powojenne wielorodzinne zespoły mieszkaniowe o dość wysokim standardzie”.



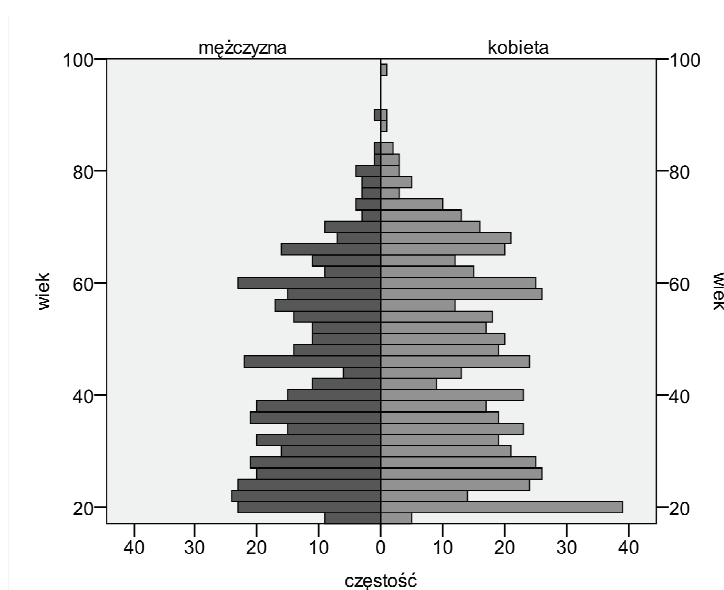
Rys. 1. Badane obszary

Źródło: oprac. własne

¹ Ankiety zostały przeprowadzone przez studentów pierwszego roku geografii (kierunek ogólny i nauczycielski) w ramach kursu „Geografia społeczna”, rok akademicki 2007/2008.

2.2. Struktura społeczno-demograficzna respondentów

W badaniach dotyczących warunków życia na łódzkich osiedlach wzięły udział 1 032 osoby, przewagę liczebną miały kobiety – 577 do 452 (3 osoby nie podały płci). Średnia wieku dla ogółu respondentów wyniosła 43,9 lat. Statystycznie starsze były kobiety – 45 lat (mężczyźni byli o 2,5 roku młodsi). Struktura wieku i płci była podstawą opracowania próby kwotowej. Jest więc ona zbliżona do struktury i wieku mieszkańców Łodzi (rys. 2).



Rys. 2. Struktura wieku i płci respondentów

Źródło: oprac. własne

Wśród respondentów dominowały kobiety zamężne (52,3%) i mężczyźni żonaci (55,3%). Należy zwrócić uwagę, że panie częściej były wdowami – 16,8% (wdowców 7,5%) i rozwiedzionymi – 6,1% (mężczyzn rozwiedzionych 4%). Panowie natomiast częściej byli kawalerami – 31,9% (panny 23,4%). Pod względem wykształcenia największy udział posiadały osoby z wykształceniem średnim i policealnym (kobiety – 49,6%, mężczyźni – 42,9%). Duża grupa zadeklarowała również wykształcenie wyższe (kobiety – 28,2%, mężczyźni – 32,5%), wśród kobiet popularniejsze było wyższe magisterskie (18%), a wśród mężczyzn wyższe zawodowe (18,8%). Panowie (17%), częściej niż kobiety (13%), wskazali wykształcenie zasadnicze zawodowe (tab. 1).

Tabela 1

Struktura wykształcenia respondentów [%]

Wykształcenie	Kobiety	Mężczyźni
Bez wykształcenia/niepełne podstawowe	0,5	1,3
Podstawowe	8,3	6,2
Zasadnicze zawodowe	13,0	17,0
Średnie	41,9	36,7
Policealne	7,8	6,2
Wyższe zawodowe	10,3	18,8
Wyższe magisterskie	18,1	13,7
Ogółem	100,0	100,0

Źródło: oprac. własne.

Częściej mężczyźni (64,8%) niż kobiety (51,8%) utrzymują się z zarobkowych źródeł utrzymania (praca najemna, na rachunek własny, pracodawca), natomiast duża część kobiet (47,5%) posiada niezarobkowe źródła utrzymania lub pozostaje na utrzymaniu innych. Respondenci swoją sytuację materialną oceniają głównie jako średnią lub dobrą. Lepiej wypowiadają się o niej mężczyźni, 48,3% określiło ją jako dobrą lub bardzo dobrą (41,9% kobiet). Panie (49,6%) częściej od mężczyzn (44,9%) oceniało ją jako średnią.

Ankietowani są mieszkańcami bloków, dla 13,9% jest to ciągle to samo miejsce zamieszkania, natomiast 42% respondentów pod aktualny adres przeprowadziła się z innego bloku. Pewna grupa zamieszkiwała wcześniej w kamienicy (27,7%) lub w domu jednorodzinnym/segmentie (16,1%). W zdecydowanej większości (65,6%) respondenci do 14 roku życia mieszkali w Łodzi, 13,1% przybyło z okolic miasta (do 20 km), a 19,2% z dalszych stron. W tych przypadkach różnice między miejscem zamieszkania kobiet i mężczyzn niewiele się różnią 2–4%.

2.3. Warunki mieszkaniowe w blokach w opinii kobiet i mężczyzn

Osiedla blokowe czyli potocznie blokowiska są interesującym obiektem badań nie tylko dla geografów. Opinie dotyczące bloków, ich architektury, funkcjonalności, wpływu na człowieka według architektów i urbanistów są w większości negatywne (Wejchert 1993; Borowik 2003). Zwracają oni uwagę na charakter osiedli blokowych pozbawionych osobowości, monotonicznych, prostackich w formie. W ich ocenie blokowiska niszczą poczucie estetyki, wrażliwość i przyczyniają się do rozpadu więzi społecznych. Tak

jednoznacznie negatywne opinie o blokach i osiedlach blokowych były jednym z powodów podjęcia badań nad wybranymi aspektami warunków życia w blokowiskach.

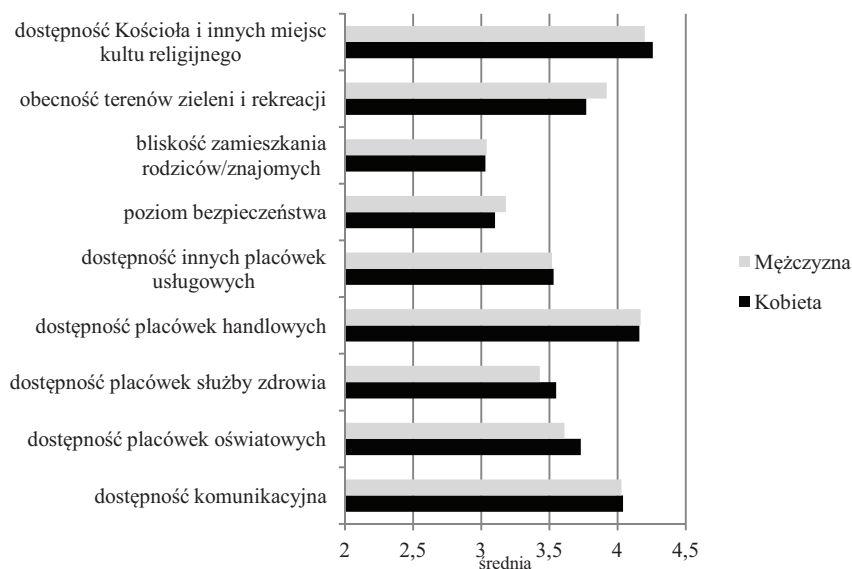
Na kształtowanie wyobrażeń i oceny przestrzeni, jak wskazują badania przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, wpływają właściwości przestrzeni, kontekst kulturowo-przestrzenny oraz druga grupa czynników zwana najczęściej czynnikami indywidualnymi (endogennymi). Docierające do człowieka informacje o obiektywnie istniejącym środowisku, przechodzą przez rodzaj filtrów jakimi są receptory percepcyjne oraz jego cechy indywidualno-osobowościowe. Wiek, płeć, wykształcenie, zawód, miejsce zamieszkania i wynikające z nich emocje, styl życia, system wartości, wrażliwość, a także potrzeby związane z przestrzenią powodują, iż każdy może mieć inne wyobrażenie o tym samym środowisku.

W analizie warunków życia, w tym głównie warunków mieszkaniowych na łódzkich blokowiskach uwzględniono płeć biologiczną jako zmienną wpływającą na ich ocenę. Dokonano próby wykazania różnic w postrzeganiu przez kobiety i mężczyzn elementów identyfikujących te warunki.

Na jakość warunków mieszkaniowych oddziałują zarówno ich uwarunkowania zewnętrzne (przestrzeń na zewnątrz mieszkania), jak i wewnętrzne (samo mieszkanie). Wśród elementów zewnętrznej przestrzeni mieszkaniowej wyróżniono dostępność komunikacyjną różnych placówek usługowych, obecność terenów zieleni i rekreacji, poziom bezpieczeństwa i bliskość zamieszkania rodziców/znajomych. Mieszkańcy blokowisk najwyżej oceniali w swojej zewnętrznej przestrzeni dostępność kościoła/innych miejsc kultu religijnego, dostępność placówek handlowych i dostępność komunikacyjną, a średnie oceny przypisane przez respondentów były adekwatne: powyżej 4,2, 4,1, 4,0² (rys. 3). Najniższe oceny dotyczyły poziomu bezpieczeństwa i bliskości zamieszkania rodziców/znajomych (średnie oceny odpowiednio powyżej 3,1 i 3,0). Oceny aktualnego miejsca zamieszkania w niewielkim stopniu są zróżnicowane w zależności od płci, zaobserwowano jedynie różnice w postrzeganiu takich elementów jak obecność terenów zieleni i rekreacji (różnica w średniej ocenie 0,22), dostępność placówek oświatowych i służby zdrowia (różnice po 0,12). W przypadku obecności terenów zieleni i rekreacji wyższe oceny zostały przypisane przez mężczyzn, pozostałe dwa elementy były wyżej ocenione przez kobiety.

Mieszkańcy łódzkich bloków nisko oceniali poziom bezpieczeństwa swojej zewnętrznej przestrzeni mieszkaniowej (niezależnie od płci). Interesujące z punktu badawczego było określenie jakie jest ich poczucie bezpieczeństwa w bardziej sprecyzowanym najbliższym sąsiedztwie (takim jak korytarz, klatka schodowa, piwnica itd.), a także swoim mieszkaniu.

² Zaproponowano skalę od 0 do 5 pkt, gdzie 0 pkt ocena bardzo niska, 5 pkt ocena bardzo wysoka.



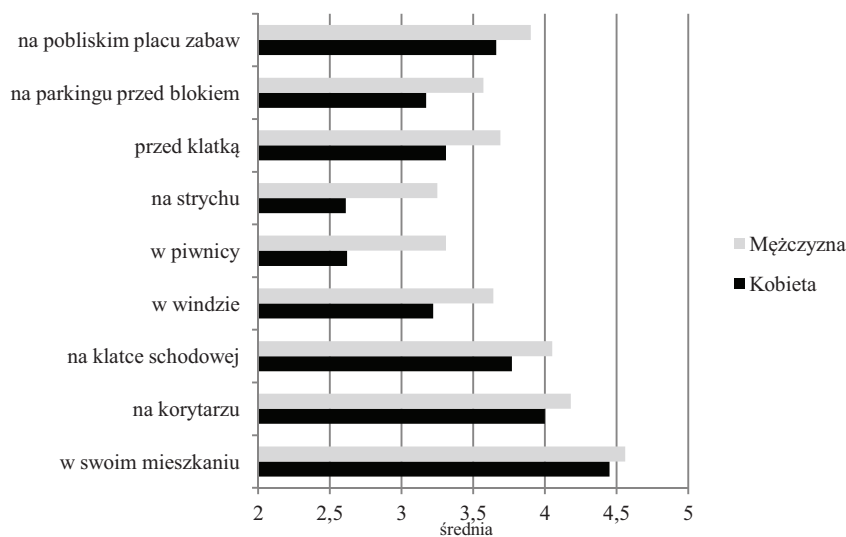
Rys. 3. Ocena zewnętrznych warunków mieszkaniowych na łódzkich blokowiskach

Źródło: oprac. własne

Respondenci najbezpieczniej czują się we własnym mieszkaniu – co potwierdzają wysokie oceny przypisanych wartości takiego poczucia (średnia 4,45 dla kobiet i 4,56 dla mężczyzn). Bezpiecznymi miejscami są według mieszkańców bloków także korytarz, klatka schodowa, pobliski plac zabaw oraz teren przed klatką (rys. 4). Najniższy poziom bezpieczeństwa był przypisany takim miejscom jak piwnica i strych.

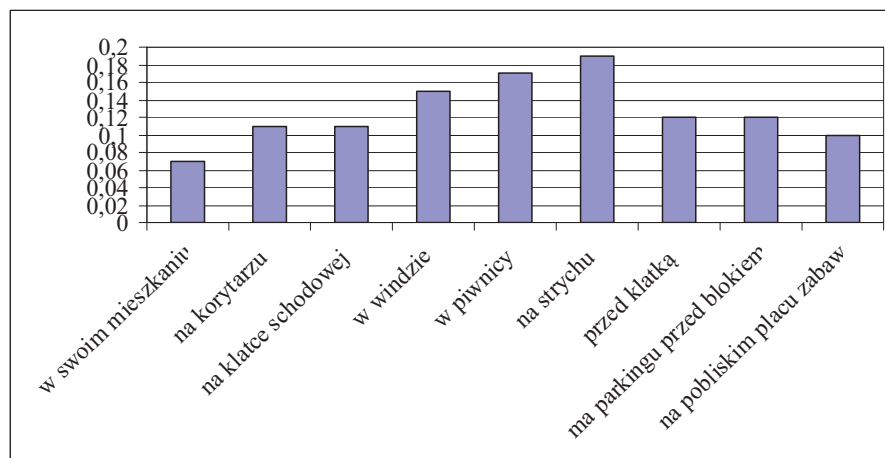
Podobnie jak w ocenie bezpieczeństwa zewnętrznej przestrzeni mieszkaniowej bliżej nieokreślonej tak i w przypadku konkretnych miejsc w bloku i jego sąsiedztwie niższe oceny były wystawiane przez kobiety. Różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami najwyraźniej uwidoczniły się przy ocenie takich miejsc jak: piwnica (0,69), strych (0,64), teren przed klatką (0,62) i parking (0,40). Najmniejsze dysproporcje w ocenie wystąpiły dla mieszkania (0,12) i korytarza (0,18).

Zależności pomiędzy oceną poziomu bezpieczeństwa a płcią respondentów zostały określone przy pomocy współczynnika *Czuprowa Txy*. Wartości, które przyjął ten miernik są niskie i wyniosły od 0,07 (swoje mieszkanie) do 0,17 (piwnica) i 0,19 (strych) (rys. 5). Jednakże różnice pomiędzy wartościami *Txy* wskazują na zróżnicowanie wpływu płci na odczucie poziomu bezpieczeństwa w wybranych miejscach bloku. Jest on bardziej widoczny w przypadku oceny poziomu bezpieczeństwa w piwnicy i na strychu niż dla innych miejsc w najbliższym sąsiedztwie mieszkania.



Rys. 4. Poczucie bezpieczeństwa w swoim mieszkaniu i jego najbliższym otoczeniu

Źródło: oprac. własne



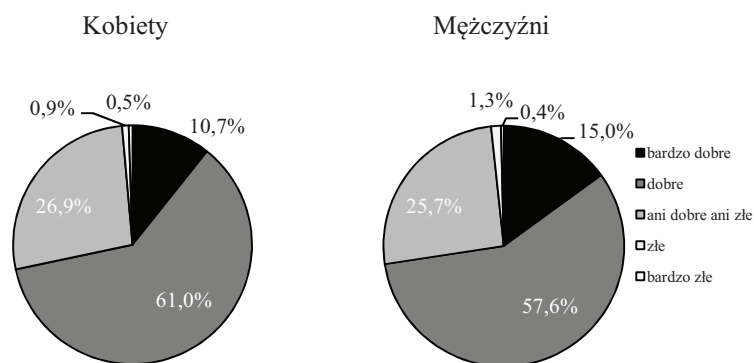
Rys. 5. Współczynnik Czaprowska Txy pomiędzy oceną poziomu bezpieczeństwa a płcią respondentów

Źródło: oprac. własne

Miejsca w najbliższym sąsiedztwie mieszkania odznaczają się także według respondentów różnym stopniem przynależności, które traktowano jako „nasze” lub „niczyje”. Jako najbardziej „nasze” wskazywano na korytarz przed swoimi drzwiami (95,2% kobiet i 93,9% mężczyzn). Bardziej

„nasza” niż „niczyja” była też klatka schodowa, piwnica i winda. Najbardziej „niczyj” był parking przed blokiem (43,2% kobiet i 41% mężczyzn) oraz plac zabaw i teren przed klatką. Analiza wypowiedzi respondentów wykazała, że różnice pomiędzy subpopulacją kobiet i mężczyzn w postrzeganiu tego co „nasze” i „niczyje” są niewielkie. Najwyraźniej różnice te widać w przypadku strychu, który jako „nasz” został uznany przez ponad 70% kobiet i tylko niespełna 63% mężczyzn. Jak można przypuszczać to kobiety częściej odwiedzają to miejsce, podobnie jak plac zabaw, który jest „nasz” dla 63,5% kobiet i 58,9% mężczyzn. Natomiast dla mężczyzn bardziej niż dla kobiet są „nasze” parking i teren przed klatką.

Warunki mieszkaniowe przebadanych respondentów żyjących na łódzkich blokowiskach były także określane przez jakość ich wewnętrznej przestrzeni mieszkaniowej, czyli samo mieszkanie. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni bardzo wysoko oceniają swoje warunki mieszkaniowe. Z udzielonych odpowiedzi wynika, że bardzo dobrze i dobrze ocenia je blisko 72% kobiet i nieco powyżej 72% mężczyzn (rys. 6). Tylko dla 1,4% kobiet i 1,7% mężczyzn są one złe lub bardzo złe. W ocenie warunków mieszkaniowych nie odnotowano wpływu płci, współczynnik *Czuprowa Txy* jest bardzo niski i wynosi 0,05.

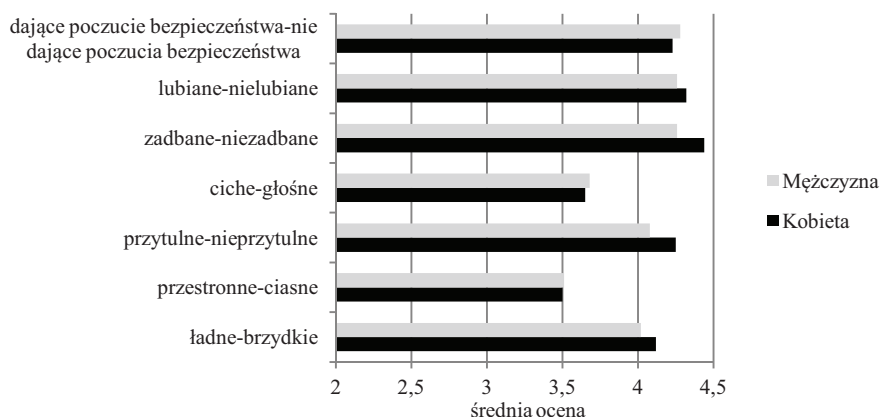


Rys. 6. Ocena warunków mieszkaniowych

Źródło: oprac. własne

Do oceny własnego mieszkania przez ankietowanych wykorzystano także dyferencjał semantyczny, tworząc antonimiczne pary określeń. Ponieważ mieszkańcy łódzkich bloków dobrze i bardzo dobrze oceniają swoje mieszkanie to „wystawione” oceny opisujące ich lokum są także wysokie (rys. 7). Szczególnie dotyczy to takich cech jak zadbane-niezadbane, lubiane-nielubiane, przytulne-nieprzytulne oraz dające poczucie bezpieczeństwa-nie dające poczucia bezpieczeństwa. Średnie oceny dla wymienionych charakterystyk wynoszą zarówno dla kobiet i mężczyzn powyżej 4 (kobiety

wystawiają nieznacznie wyższe oceny), poniżej tej wartości uplasowały się takie cechy jak ciche-głośne oraz przestronne-ciasne. Nie odnotowano większych różnic w ocenie kobiet i mężczyzn własnego mieszkania uwzględniając ww. cechy, wynoszą one od 0,01 do 0,18. Wynika z tego, że płeć nie determinuje postrzegania własnego mieszkania pod kątem cech je opisujących.



Rys. 7. Ocena własnego mieszkania.

Wykorzystano dyferencjał semantyczny tworząc antonimiczne pary określeń. Wartości podane na wykresie oznaczają średnią arytmetyczną uzyskaną na podstawie skali od 0 do 5, gdzie 0 przyporządkowano określeniu negatywnemu

Źródło: oprac. własne

O jakości życia w blokach świadczą również relacje mieszkańców z ich sąsiadami. Sąsiadem według respondentów jest osoba mieszkająca w tej samej klatce (57,4 kobiet, 57,6 mężczyzn), na tym samym piętrze (48,4% kobiet i 45,4% mężczyzn), rzadziej w tym samym bloku (35,4% kobiet i 38% mężczyzn). Na relacje sąsiedzkie, ich jakość niewątpliwie oddziałuje zaangażowanie mieszkańców w działalność wspólnoty „blokowej”. Przejawiać się ono może m.in. uczestnictwem w różnego rodzaju wspólnych działaniach lub zachowaniach na rzecz sąsiadów. Przeprowadzone badania wykazały niski poziom takich działań i zachowań. O ile utrzymywanie niezobowiązujących kontaktów jest powszechne – zawsze lub często pozdrawiano sąsiadów (91,7% kobiety, 93,3% mężczyźni), to większe zaangażowanie w relacje sąsiedzkie jest już sporadyczne (tab. 2). Ankietowani nigdy lub rzadko brali udział we wspólnych inicjatywach sąsiedzkich, świadczyli usługi na rzecz sąsiadów lub też rezygnowali z czegoś ze względu na nich. Takie zachowania są charakterystyczne zarówno w przypadku kobiet jak i mężczyzn.

Tabela 2

Udział w życiu sąsiedzkim respondentów (w odsetkach)

	Zawsze		Często		Rzadko		Nigdy		Trudno powiedzieć	
	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M
Wymienia Pan/Pani pozdrowienia z sąsiadami	67,4	63,9	24,3	29,4	6,9	5,5	0,3	0,7	1,0	0,4
Brał/a Pan/Pani udział we wspólnych inicjatywach w sąsiedztwie (np. sadzenie drzew, budowa parkingu itd.)	2,8	2,7	8,3	10,2	26,9	23,4	58,0	59,0	4,0	4,7
Świadczył/a Pan/Pani usługi na rzecz sąsiadów (np. zrobienie zakupów, inna pomoc)	4,9	5,5	24,3	20,2	44,4	42,6	23,4	28,4	3,1	3,3
Musiał/a Pan/Pani zrezygnować z czegoś ze względu na sąsiadów	0,7	0,7	4,9	5,3	25,3	24,2	60,9	61,2	8,2	8,6
Spędzał/a Pan/Pani czas wolny z sąsiadami	1,6	2,2	24,1	24,1	42,1	39,8	28,9	31,2	3,3	2,7
Brał/a Pan/Pani udział w sąsiedzkich imprezach okolicznościowych (np. imieninach, ślubach itd.)	2,4	4,0	16,8	22,0	40,3	30,6	38,0	41,5	2,4	2,0

Źródło: oprac. własne.

2.4. Podsumowanie

Celem opracowania było określenie w jaki sposób mieszkańcy łódzkich blokowisk oceniają swoje warunki mieszkaniowe. Analizie poddano zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną przestrzeń mieszkaniową. W analizie podjęto próbę wykazania wpływu płci na ocenę warunków mieszkaniowych respondentów.

Postrzeganie zewnętrznej przestrzeni mieszkaniowej i jej oceny są w niewielkim stopniu zróżnicowane w zależności od płci, zaobserwowano jedynie różnice w przypadku takich elementów jak: obecność terenów zieleni i rekreacji, dostępność placówek oświatowych i służby zdrowia. Ankietowani wysoko oceniali większość elementów dotyczących tej przestrzeni, najniższe oceny dotyczyły m.in. poziomu bezpieczeństwa.

Jak wykazały badania, poczucie bezpieczeństwa respondentów w najbliższym sąsiedztwie mieszkania jest zróżnicowane. Mieszkańcy bloków czują się bezpiecznie w swoim mieszkaniu, na korytarzu, klatce schodowej, pobliskim placu zabaw oraz terenie przed klatką. Wykazano niewielką zależność pomiędzy płcią respondentów a ich poczuciem bezpieczeństwa w wybranych miejscach bloku. Jeszcze mniejszy jest wpływ płci na ocenę

warunków mieszkaniowych. Dla respondentów ich mieszkania są zadbane, lubiane, przytulne i dające poczucie bezpieczeństwa zarówno w ocenie kobiet, jak i mężczyzn. Odnotowano także brak wpływu płci na relacje sąsiedzkie i ich jakość.

Przeprowadzone badania ankietowe z mieszkańcami łódzkich osiedli blokowych określiły bardzo niewielki wpływ płci biologicznej na opinię respondentów dotyczącą ich warunków mieszkaniowych. Wykazano, że nie jest to cecha determinująca ich ocenę.

LITERATURA

- Borowik I., 2003, *Blokowiska. Miejski habitat w oglądzie socjologicznym*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław.
- Butler J., 2008, *Uwikłani w płć. Feminizm i polityka tożsamości*, Wyd. Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Dzieciuchowicz J., 2002, *Zasoby mieszkaniowe Łodzi: rozwój, struktura przedmiotowa i przestrzenna*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, nr 4, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Moir A., Jessel D., 2007, *Płć mózgu*, PIW, Warszawa.
- Titkow A., 2007, *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość zmiana konteksty*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- Walsh M. R. (red.), 2003, *Kobiety, mężczyźni i płć. Debata w toku*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa.

ABSTRACT

WOMEN AND MEN ON LIFE QUALITY IN BLOCK HOUSING

The aim of the paper was to assess how citizens of Łódź tower block housing estates evaluate their living conditions. The inner as well as outer housing space were analysed. Gender was treated as the main determining factor.

It occurred that femininity or masculinity affected opinions in the very limited range. However one can point several elements which were perceived differently by men and women i.e. accessibility of recreation and leisure areas, accessibility of educational and health institutions. Respondents, regardless to their sex, evaluated their living space relatively high. The worse notes were given to “security”. The sense of security declared by respondents differed when considered their neighbourhood. The blocks dwellers felt most safe in their flats, less on the corridors in front of their doors and in front of their blocks but the least in places such as attics or cellars. It was no significant correlation between sense of security and gender although one can say that men were more “brave”.

In conclusion it has to be stated once again that gender and sex were not key determiners in evaluation of respondents' living space and conditions.